

Warszawa, dn. 22.01.2026 r.

## **Opinia Amnesty International**

### **do projektu nowelizacji art. 196 Kodeksu karnego (projekt ustawy nr UD333)**

Stowarzyszenie Amnesty International wyraża **pozytywną opinię** o planowanej nowelizacji art. 196 Kodeksu karnego (dalej k.k.) odnoszącej się do modyfikacji sankcji grożącej za popełnienie czynu obrazy uczuć religijnych. Usunięcie zagrożenia karą pozbawienia wolności z przepisu dotyczącego ochrony uczuć religijnych postrzegamy jako pozytywny, choć jednocześnie pierwszy krok na drodze ku pełniejszemu zapewnieniu powszechnego prawa do protestu.

W naszej ocenie nowelizacja nie powinna zakończyć prac nad treścią art. 196 k.k. **Przepis ten powinien zostać w całości derogowany jako nieodpowiadający współczesnym standardom ochrony praw człowieka**, w szczególności wolności słowa oraz prawa do protestu. Usunięcie z niego jedynie sankcji kary pozbawienia wolności nie realizuje w pełni wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Rabczewska przeciwko Polsce* (skarga nr 8257/13), który nowelizacja ma wykonywać.

### **Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Rabczewska przeciwko Polsce**

Wyrok dotyczył prawnokarnej oceny wyrażenia przez artystkę Dorotę Rabczewską, znaną jako Doda, niepochlebnej opinii na temat autorów Biblii w wywiadzie dla jednego z portali internetowych. Na skutek zawiadomienia złożonego przez dwie osoby, które poczuły się tymi słowami dotknięte, prokuratura wszczęła śledztwo. Sąd Rejonowy w Warszawie ukarał Dodę grzywną w wysokości 5000 złotych. Skazana odwołała się od wyroku, a jej pełnomocnik złożył skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego. TK w wyroku o sygn. SK 54/13 uznał, że art. 196 k.k. jest zgodny z Konstytucją RP. Wyrok ten wywołał wiele kontrowersji w doktrynie, między innymi ze względu na brak zastosowania przez Trybunał trójelementowego testu proporcjonalności (przydatność, konieczność, proporcjonalność sensu stricto), mimo powołania się na art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorzec kontroli, a także brak uwzględnienia indywidualnego charakteru chronionego przez art. 196 k.k. interesu<sup>1</sup>. Po wyczerpaniu ścieżki krajowej sprawa trafiła do ETPCz.

Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie art. 10 EKPC. W uzasadnieniu stwierdził, że: „nie wykazano, że ingerencja w niniejszej sprawie była wymagana zgodnie z pozytywnymi obowiązkami państwa wynikającymi z art. 9 Konwencji, polegającymi na zapewnieniu pokojowego współistnienia grup religijnych i niereligijnych oraz osób

---

<sup>1</sup> J. Kulesza, *Kryminalizacja obrazy uczuć religijnych. Glosa do wyroku TK z dnia 6 października 2015 r., SK 54/13*, PiP 2016, nr 9, s. 136-142.

podlegających ich jurysdykcji poprzez zapewnienie atmosfery wzajemnej tolerancji. Ponadto Trybunał uważa, że analizowane wypowiedzi nie stanowiły niewłaściwego lub obraźliwego ataku na przedmiot czci religijnej, mogącego wzniecić nietolerancję religijną lub naruszającego ducha tolerancji, który jest jedną z podstaw społeczeństwa demokratycznego. Trybunał uznał zatem, że – pomimo szerokiego marginesu oceny – władze krajowe nie przedstawiły wystarczających powodów mogących uzasadnić ingerencję w wolność słowa skarżącej”<sup>2</sup>.

ETPCz zwracał także uwagę na zaniedbania sądów krajowych w zakresie odpowiedniej kwalifikacji czynu: „trzeba wskazać, iż sądy krajowe nie dokonały prawidłowej oceny - na podstawie szczegółowej analizy brzmienia przedmiotowych wypowiedzi - tego, czy sporne wypowiedzi stanowiły wypowiedzi o faktach, czy osądy ocenne. Trybunał stwierdza dalej, iż sądy krajowe nie zidentyfikowały interesów sprzecznych w sprawie i nie dokonały ich uważnego porównania. Sądy nie przeanalizowały również kwestii dopuszczalnych granic krytyki doktryn religijnych w świetle Konwencji, w przeciwieństwie do ich obrazu. W szczególności sądy krajowe nie dokonały oceny czy wypowiedzi skarżącej mogły doprowadzić do uzasadnionego gniewu lub czy miały taki charakter, by zachęcać do nienawiści lub w inny sposób naruszać pokój religijny i tolerancję w Polsce”<sup>3</sup>. Podobny zarzut stawiał J. Kulesza w swojej glosie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną Doroty Rabczewskiej, gdzie poddawał w wątpliwość prawidłowe zastosowanie testu proporcjonalności wobec art. 196 k.k.

ETPCz podkreślił również, przywołując opinię Komitetu Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczącą przestępstwa zniesławienia, *per analogiam*, nieproporcjonalność sankcji pozbawienia wolności do czynu objętego dyspozycją art. 196 k.k.: „Państwa Strony powinny rozważyć dekryminalizację czynu zniesławienia, a stosowanie prawa karnego powinno w każdym przypadku mieć miejsce wyłącznie w najpoważniejszych sprawach, natomiast kara pozbawienia wolności nigdy nie jest odpowiednią karą. Niedopuszczalne jest, aby Państwo Strona przedstawiło osobie zarzuty związane ze zniesławieniem, a następnie nie przystąpiło niezwłocznie do procesu – taka praktyka wywołuje efekt mrozący (ang. *chilling effect*), który może nadmiernie ograniczać korzystanie z wolności wyrażania opinii osoby zainteresowanej i innych”<sup>4</sup>.

W tym kontekście należy z uznaniem przyjąć działanie Ministerstwa Sprawiedliwości polegające na podjęciu kroków w celu usunięcia sankcji pozbawienia wolności do lat 2 z art. 196 k.k. Na marginesie warto dodać, że polski Kodeks karny nie przewiduje kary pozbawienia wolności dla typu podstawowego przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k.).

Sprawa Doroty Rabczewskiej, zakończona wykonywanym poprzez nowelizację art. 196 k.k. wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczyła przede wszystkim wolności wyrażania opinii chronionej art. 10 EKPCz. Trybunał wskazywał kilkakrotnie na kwestię braku

---

<sup>2</sup> Wyrok ETPC z 15.09.2022 r., 8257/13, RABCZEWSKA v. POLSKA.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Wyrok ETPC z 15.09.2022 r., 8257/13, RABCZEWSKA v. POLSKA.

znamion nawoływania do przemocy wobec wyznawców katolicyzmu lub mowy nienawiści w zachowaniu wnioskującej. Jak czytamy w wyroku: „grupa religijna musi tolerować kwestionowanie przez inne osoby jej przekonań religijnych, a nawet rozpowszechnianie przez inne osoby doktryn wrogich jej wyznaniu tak długo, jak długo wypowiedzi takie nie stanowią podżegania do nienawiści albo nietolerancji religijnej”<sup>5</sup>.

## **Pogląd doktryny**

Stosownie w tym miejscu wydaje się krótkie przedstawienie stanowiska doktryny co do art. 196 k.k. i wyroku *Rabczewska przeciwko Polsce*. Nowelizowany przepis od lat budzi wiele wątpliwości związanych z jego stroną podmiotową. W doktrynie podnosi się między innymi, że penalizacja znieważenia uczuć religijnych w praktyce nakłada na osoby niewierzące obowiązek okazywania szacunku wobec przedmiotów kultu, których istnienia i znaczenia one nie uznają, co może być odbierane jako przymus światopoglądowy. Postawienie ateistów przed alternatywą: wyrażania się z szacunkiem, milczenia albo poniesienia odpowiedzialności karnej, bywa uznawane za sprzeczne z wolnością słowa, w tym z prawem do formułowania krytycznych wypowiedzi o cudzych przekonaniach<sup>6</sup>.

Doktryna wskazuje także na niejasność przedmiotu art. 196 k.k. Dominuje pogląd, że przestępstwo obrazy uczuć religijnych można popełnić również w zamiarze ewentualnym. Ocena praktyczna jednak temu przeczy. Badacze wskazują, że nawet trafne i precyzyjne określenie dobra prawnego chronionego przez omawiany przepis nie przekłada się na jego praktyczną użyteczność w konkretnym postępowaniu karnym, pozostając rozważaniem czysto teoretycznym. Skoro bowiem proces karny nie dysponuje obiektywnymi narzędziami do ustalenia, czy i kiedy doszło do naruszenia uczuć religijnych, nie można racjonalnie wymagać od jednostki, by potrafiła samodzielnie przewidzieć, które zachowania mogą skutkować odpowiedzialnością karną<sup>7</sup>. Jednocześnie nie ma zgody co do tego, czy przedmiotem obrazy mogą być rzeczy materialne, byty abstrakcyjne, czy osoby duchowne.

W doktrynie wielokrotnie podkreślano, że art. 196 k.k. może naruszać prawo do protestu wynikające z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nie tylko w przypadku Doroty Rabczewskiej, ale również w sprawach Adam „Nergala” Darskiego (oskarżony o znieważenie wizerunku Matki Boskiej oraz podarcie Biblii na scenie podczas koncertu), Doroty Nieznalskiej (oskarżona o obrazę uczuć religijnych poprzez umieszczenie na krzyżu genitaliów w ramach działalności artystycznej) i spektaklu „Kłątwa” Olivera Frljića w Teatrze Powszechnym w Warszawie (oskarżony o bezczeszczenie pamięci o Janie Pawle II) podnoszone zarzuty dotyczyły

---

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z 15.09.2022 r., 8257/13, *RABCZEWSKA v. POLSKA*, LEX nr 3403306.

<sup>6</sup> A. Kwaśniak, *Swoboda wypowiedzi versus wolność religijna. Glosa do wyroku ETPC z dnia 15 września 2022 r., 8257/13 (Rabczewska v. Polska)*, PPP 2023, nr 6, s. 106-115.

<sup>7</sup> Wiśniewska, K., Wolny, M., *Prawo między religią a sztuką – ustawowa niedookreśloność art. 196 k.k.*, w: *Swoboda wypowiedzi w działalności artystycznej*, red: Bychawska-Siniarska, D., Głowacka, D., Warszawa 2014.

działalności artystycznej przeciwstawiającej się dogmatom oraz współczesnej działalności Kościoła Katolickiego, a więc czynów niemieszczących się w definicji tzw. bezproduktywnej obraźliwości. Śledząc wyroki sądów polskich w sprawach z art. 196 k.k. łatwo zauważyć, że w większości z nich tym, co naprawdę zarzucano oskarżonym, była krytyka Kościoła Katolickiego, a nie na przykład nawoływanie do nienawiści i przemocy na tle wyznania.

### **Alternatywne ścieżki ochrony uczuć religijnych**

W polskim systemie prawa istnieje wiele innych konstrukcji pozwalających na ochronę dóbr osobistych oraz światopoglądu, które nie faworyzują żadnej grupy społecznej. Jest to na przykład art. 212 k.k., będący podstawą ścigania przestępstwa zniesławienia (ze skargi prywatnej). Znajdziemy przykłady spraw, w których przepis ten posłużył jako środek ochrony uczuć osób prezentujących pewien światopogląd lub sposób życia. Jedną z najgłośniejszych, sprawa tzw. homofobusów, gdzie Stowarzyszenie Tolerado oskarżyło odpowiedzialną za tę akcję Fundację pro Prawo do Życia o zniesławienie poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych i poniżających treści na temat społeczności LGBTI, pokazuje, że alternatywne do art. 196 k.k. ścieżki mogłyby mieć zastosowanie także do spraw, gdzie stroną są wyznawcy danej religii<sup>8</sup>. Nietrudno sobie wyobrazić, że w ten sam sposób jak Stowarzyszenie Tolerado, w obronie uczuć swoich wiernych mógłby wystąpić Kościół Katolicki jako osoba prawna – miałby w tym zakresie niewątpliwą legitymację.

Inne możliwe drogi wskazują przepisy z art. 216 k.k. (zniewaga – typ prywatnoskargowy) i art. 256 k.k. (nawoływanie do nienawiści na tle różnic wyznaniowych lub ze względu na bezwyznaniowość – typ publicznoskargowy, z zagrożeniem karą pozbawienia wolności do lat 3). Orzecznictwo prezentuje niekiedy jeszcze bardziej radykalny pogląd: „nie każdy dyskomfort światopoglądowy odczuwany przez osobę wierzącą należy utożsamiać z naruszeniem wolności sumienia i wyznania tej osoby. Skoro manifestowanie przynależności wyznaniowej poprzez umieszczenie w przestrzeni publicznej symbolu religijnego nie narusza dóbr osobistych osoby niewierzącej, to również manifestowanie bezwyznaniowości poprzez wygłaszanie poglądów negujących dogmaty wiary nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych wierzącego. Z kolei argumentując *a minori ad maius* - skoro dane zachowanie nie stanowi bezprawia w ujęciu cywilistycznym, to tym bardziej niepodobna przyjmować, by mogło ono stanowić czyn zabroniony w rozumieniu ustawy karnej. Sięganie przez państwo do przepisów prawa karnego zawsze powinno stanowić *ultima ratio* i obejmować jedynie czyny istotnie godzące w dobra prawnie chronione. Do takowych niepodobna zaliczyć zniesławień czy zniewag, które powinny co do zasady być zwalczane za pomocą instrumentów cywilnoprawnych”<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> Sobczak, K., *Warecka: Mowa nienawiści może już w Polsce być ukarana*, w: Prawo.pl, <https://www.prawo.pl/prawo/karanie-w-polsce-mowy-nienawisci,524998.html>.

<sup>9</sup> Wyrok SA w Warszawie z 9.12.2013 r., I ACa 608/13, LEX nr 1428254.

Przykładem wykorzystania przepisu z art. 24 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.) do analogicznej ochrony uczuć związanych z przynależnością do pewnej grupy społecznej jest chociażby sprawa, którą prof. Jakub Urbanik wytoczył przeciwko byłemu już ministrowi edukacji, Przemysławowi Czarnekowi. Motywację stanowiły słowa tego ostatniego o rzekomym wspólnym korzeniu „ideologii LGBT” i neomarksizmu oraz „niemieckiego narodowego socjalizmu hitlerowskiego”. Prof. Urbanik wskazywał na naruszenie jego interesu prawnego właśnie ze względu na przynależność do obrażanej społeczności. Sprawa zakończyła się wyrokiem zobowiązującym Przemysława Czarneka do wystosowania publicznie przeprosin, co ten uczynił za pośrednictwem platformy Twitter (obecnie X)<sup>10</sup>. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wierni poszczególnych wyznań używali analogicznego mechanizmu do ochrony swoich uczuć religijnych.

## **Rekomendacje**

Jeśli więc wątpliwości dotyczą nie tylko sankcji, ale także i brzmienia oraz możliwości rzetelnego stosowania przez sądy art. 196 k.k., zniesienie wyłącznie zagrożenia pozbawieniem wolności do lat 2 wydaje się niewystarczające. W ocenie Amnesty International właściwa byłaby derogacja całego przepisu. Jakkolwiek doceniamy inicjatywę Ministerstwa Sprawiedliwości, zaproponowana nowelizacja nie gwarantuje dostatecznej ochrony prawa do protestu i wolności wyrażania opinii wynikających z art. 10 EKPCz. Usunięcie art. 196 k.k. z systemu prawa polskiego nie spowodowałoby żadnego uszczerbku, jeśli chodzi o możliwość dochodzenia swoich praw przez wyznawców religii, ponieważ, jak zostało to wskazane wyżej, istnieją alternatywne drogi o udokumentowanej skuteczności w podobnych sprawach, niedyskryminujące innych grup społecznych. Amnesty International kwestionuje utrzymywanie w mocy przepisów o bluźnierstwie nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. W przeszłości wystąpiliśmy przeciwko karom więzienia oraz śmierci za obrazę uczuć religijnych w Pakistanie, Indonezji i Egipcie.

---

<sup>10</sup> Sewastianowicz, M., *Minister Czarnek przeprosza wszystkich urażonych za swoje słowa o osobach LGBT+*, w: *Prawo.pl*, <https://www.prawo.pl/oswiata/przemyslaw-czarnek-o-lgbt-przeprosiny,517560.html>.